

50. rocznica śmierci Roberta Schumana

 Radio Watykańskie / slo



(fot. ac-nancy-metz.fr / Wikimedia Commons)

Pięciodniowe uroczystości związane z 50. rocznicą śmierci jednego z "ojców założycieli" zjednoczonej Europy, sługi Bożego Roberta Schumana, zakończyły się dzisiaj w Metz w Francji.

To właśnie w tej diecezji zmarł w 1963 r. ten wybitny francuski polityk. Tu także był prowadzony od 1990 r. jego proces beatyfikacyjny, zakończony na szczęblu diecezjalnym w 2004 r.

Pieczę nad jubileuszem objął Instytut św. Benedykta, który stara się pokazać na przykładzie Schumana, że także zajmując się polityką można dojść do świętości. W uroczystościach wzięli udział m.in. prymas Francji kard. Philippe Barbarin oraz prymas Węgier kard. Péter Erdő, który 8 września w katedrze w Metz odprawił uroczystą Eucharystię, a po południu wygłosił referat wieńczący jubileusz.

Przewodniczący Rady Konferencji Biskupich Europy przypomniał sylwetkę francuskiego polityka w kontekście zmian, które dokonały się po wojnie w Europie. Podkreślił, że Robert Schuman, który był w 1950 r. ministrem spraw zagranicznych Francji, "zapraszając demokratyczne narody europejskie do włączenia się w sposób wolny do «wspólnoty przeznaczenia», wykonał bez wątpienia gest, który bardzo silnie wpłynął na historię naszego kontynentu".

Hierarcha przypomniał także istotę przemian, które doprowadziły do powstania wspólnotowych instytucji, a w końcu do utworzenia Unii Europejskiej. Podkreślił, że solidarność i braterstwo między narodami pozwoliły na rozszerzenie tej instytucji także na kraje dawnego bloku komunistycznego. "Jeśli obserwujemy specyficzne właściwości Europy, zobaczymy, że jednym z fenomenów typowo europejskich jest istnienie narodów z ich kulturą i polityką, posiadających własne języki, własne doświadczenie historyczne i bogactwo kulturowe. To są elementy, które stanowią ważną wartość dla całej ludzkości" - podkreślił kard. Erdő.

Wielu współczesnych polityków zajmujących się kwestiami europejskimi podziela opinię o kluczowej roli Roberta Schumana w dążeniu do powstania nowej Europy, opartej przede wszystkim na wartościach, które zaszczepiło na naszym kontynencie chrześcijaństwo. Tak o Schumanie mówi europoseł Czesław Siekierski: "W tej chwili mamy proces beatyfikacji Roberta Szumana. Myślę, że nawet to skromne życie, które prowadził, jest wyrazem dobrego przykładu. Kiedy zamieszkał znowu w swojej rodzinnej miejscowości codziennie uczestniczył we Mszy świętej. Był takim Europejczykiem, który bardzo dobrze widział wizję Europy, ale w tej wizji były także wartości" - powiedział Siekierski.